KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. Dnia 3 (15) Czerwca 1858 Roku. № 154. Jutro, ŚŚ. Benona B. i Justyny P. M. Przybyło dnia godzin 9 minut 3.

Heroldja Królestwa Polskiego.— Podaje do powszechnej wiadomości, iż w skutek jej przedstawienia, uznanemi zostały, decyzją Ogólnego Zebrania Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, w dniu 8 (20) Maja r. b. zapadłą, za Szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem prawa o Szlachectwie, niżej wymienione osoby: Chroscicki Piotr-Paw:, herbu Leliwa. Karwowski Konst: - Wacław, h. Rawicz. Kulesza Piotr, h. Ślepowron. Litwiński Alex:-Fryd:-Wincen:, h. Jelita. Milewski Teodor, h. Ślepowron. Otocki Albin-Ferdynand, h. Dołęga. Pigłowski Tomasz-Dyzma, h. Sokola. Pomorski Ignacy-Onufry, h. Trzy gwiazdy. Pomorski Leonard-Zacharjasz, t. h. Pomorski Wład: t. h. Pomorski Józef-Nicefor, t. h. Rylski Feliejan-Witold, h. Ostoja. Salecki Jan-Ant:. Zaleski Józefat-Piotr-Franc:, h. Lubicz. Zarzecki Leon, h. Warnia. — W Warszawie, d. 28 Maja (9 Czerwca) 1858 r. — P. o. Prezesa, Rzeczy: Radca Stanu, Stani: Hr: *Kossakowski.* Naczelny Sekretarz, *Rożyński.*

Z Petersburga, 26 Maja (7 Czerwca)

Przez Reskrypta CESARSKIE z d. 18go Maja r. b., wydane na imię Naczelników Guberoji Mińskiej i Czernihowskiej, Szlachcie tych Guberoji, dozwolonem zostało NAJMIŁOŚCIWIEJ przystąpić do ułożenia projektu przepisów dotyczących polepszenia i urządzenia bytu włościan dóbr Obywatelskich pomienionych Guberoji, na tychże zasadach głównych, jakie wskazane zostały przez NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, Szlachcie innych Guberoji.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. *Waryńskiego,* dymisjonowanego Porucznika, tudzież P. *Demidowa,* Sekretarza Gubernjalnego, ażeby w interesach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazali.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Benedykta *Herman,* b. wychodźcę Polskiego, który powróciwszy niedawno z zagranicy, przemieszkiwał czas niejaki w hotelu Europejskim, następnie wymeldował się z wyjazdu do Lublina, wedle zaś przeprowadzonej korrespondencji, tam nie przybył, i zapewne powtórnie zbiegł za granicę, ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swą zameldował, a to pod rygorem artykułu 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Urząd Lekarski Gub: Warsz: w Warszawie. — Zawiadamia osoby interesowane o wakującej posadzie Akuszerki m. Piątku w Pcie Łęczyckim, z pensją rs. 15 rocznie. Kandydatki zgłosić się mogą do Urzędu Lekarskiego w Warszawie przy ulicy Miodowej w domu Rządowym Nr 7.— Inspektor Lekarski, Radca Kollegjalny, *Poźniakowski.*

Przyjechali do Warszawy z Petersburga: JO. Xiążę *Bagration-Imeretyński,* Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI; JW. Hrabina *Guriew,* Wdowa po Radcy Tajnym, i JW. Hr: *Mussin-Puszkin,* Fligiel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Rotmistrz.

Wyjechali z Warszawy, JJWW.: Jenerałowie Lejtnanci: *Karpow,* Pochodny Ataman pułków Kozackich 1ej Armji do Radomia, i *Dowbyszew* do Moskwy.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Maćkiewicz,* Gubernator Cyw: Gub: Lubelskiej, przyjechał z Lublina.

Wczoraj o godz: 11ej z rana rozstał się z tym światem ś. p. JW. Zygmunt *Kurnatowski,* dymisjonowany Jenerał-Lejtnant Wojsk CESARSKO-Rossyjskich, Kawaler Orderów Śgo ALEXANDRA *Newskiego* z brylantami, *Orła Białego,* Śgo WŁODZIMIERZA kl: II, Śej ANNY kl: I z Koroną CESARSKĄ, Śgo STANISŁAWA kl: I, Krzyża Wojskowego Polskiego Kawalerskiego, Urzędnik Legji Hono: ozdobiony Znakiem nieskazitelnej służby; b. Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Jenerał Dywizji i Dowódca Pułku Strzelców konnych Gwardji b. W. P., z kolei Członek Rady Administracyjnej i Prezes Heroldji Królestwa, Senator, Członek b. Rady Stanu Królestwa, oraz Prezes Komissji Umorzenia Długu Krajowego i b. Konsystorza Wyznań Ewangelickich w Królestwie, oraz Administracji Tow: Warsz: Dobro:.

Wiktor *Ziemiński,* przeżywszy lat 26, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona wraz z Synem, Siostrą i Bratem zmarłego, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jego, jutro o godz: 5tej po południu, z Kaplicy XX. Reformatów, na smętarz Powązkowski.

Rada ALEXANDRYŃSKIEGO Instytutu wychowania Panien w Nowej Alexandrji niniejszym zawiadamia Rodziców i Opiekunów, iż examina publiczne za rok szkolny 1857/8, rozpoczną się w tymże Instytucie 10/22 Czerwca, i zakończone zostaną Aktem uroczystym 12/24 Czerwca r. b.— Za Prezesa Rady, Rzeczywisty Radca Stanu Baron *Fersen.*— Sekretarz Rady, Radca Stanu *Przybylski.*

W dniu wczorajszym wełny dostarczonej na jarmark teraźniejszy, na 3ch wagach miejskich i jednej w składzie Banku Polskiego przeważono pudów 2,802; w ogóle zaś tego towaru na placu znajduje się 5,272 pudy. Oprócz tryków o których już wspomnieliśmy, znajdują się jeszcze z Piekar i z Chełma Pani *Skórzewskiej.* Z kupców zagranicznych przybyli: Bcia *Henstowie* z Kempna i *Aschkenaże* z Wrocławia. Z fabrykantów krajowych: *Stejnman* i *Krann* z Tomaszowa. Wielu innych tak zagranicznych jak i krajowych kupców i fabrykantów są spodziewani.

Onegdaj przybył do Warszawy Pan Leopold *Meyer,* znakomity kompozytor i fortepjanista. Obecnie wraca on z Petersburga, gdzie dawał koncerta, przyjęty będąc zzapałem. Tym więc sposobem mamy obecnie w Warszawie kilka znamienitości artystycznych, jak P. Józefa *Wieniawskiego* i P. Leopolda *Meyera,* pjanistów, oraz słynnego skrzypka P. Apolinarego *Kątskiego.* Być więc może, że Pan *Meyer,* który nie dał się za pierwszym przejazdem słyszeć w Warszawie, korzystając z obecności Pana *Kątskiego,* poweźmie myśl urządzenia na wielką skalę jakiej muzykalnej rozrywki, zwłaszcza gdy to jest ogólnem życzeniem; a nadto, że Pan *Kątski* wyjeżdża do Poznania. W przejeździe tym ma wstąpić do Kalisza i dać tam koncert 24 lub 25 b. m.

W dniu 24tym b. m., to jest w sam dzień Śgo Jana, odbędzie się w Lublinie, w ogrodzie miejscowym zabawa fantowa, na korzyść Ubogich pod opieką Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających; zabawa ta zacznie się o godz: 4tej z południa, i pięknie ma być urozmaiconą; oprócz bowiem muzyki wojskowej, która najcelniejsze utwory wykonywać będzie, puszczone zostaną 3 balony, a samym wieczorem zabłysną i ognie bengalskie. Fanty wydawać będą na miejscu uproszone Damy, Opiekunki Towarzystwa. Biletów po kop: 50, dostać można w Lublinie w Sklepie Ubogich; na prowincji zaś u WW. Naczelników Powiatowych Gubernji Lubelskiej.

W Xięgarni Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej pod Nr 2 (481), znajdują się następujące nowsze dzieła, tyczące się gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa: B. *Alexandrowicz*: O drzewie i jego użytkach, 1 tom, rs. 1 kop: 80. D. *Chłapowski*: O rolnictwie, rs. 2 kop: 10. *Caste*: Przepisy praktyczne o chodowaniu ryb, kop: 30. X. J. *Dolinowski*: Chów pszczół w ścisłem połączeniu metody rojnej z miodną w stosownym na ten cel urządzonym ulu, kop: 75. M. *de Dombasle*: Kalendarz gospodarski, rs. 1 kop: 50. *Dzierżon*: Najnowsze pszczolnictwo oparte na zasadach, rs. 1 kop: 50. H. *de Gasparin*: Zasady agronomji, rs. 1 kop: 35. Fr: *Guenona*: O poznawaniu mleczności krów, rs. 1 kop: 20. *Gumbiner*: Nauka gorzelnictwa z zastosowaniem do wypalania kukurydzy, na najnowszych doświadczeniach oparta, rs. 1 kop: 15. Albin *Kohn*: Rośliny pastewne, ich uprawa i pielęgnowanie, rs. 1. J. N. *Kurowski*: Owczarstwo popularne, rs. 1 kop: 50. J. N. *Kurowski*: Wyrabianie spirytusu z buraków, rs. 2. J. H. *Lewandowski*: Poradnik weterynarji gospodarczej z atlasem, rs. 2 kop: 25.

Donieśliśmy o wyjściu głównej wygranej w ciągnieniu 5 klassy loterji klassycznej, a która to główna wygrana czyli rs. 50,000, padła na Nr 13,041, w kantorze P. *Nussbauma* w Warszawie, na Nalewkach. Los ten padł na piątki, a szczęśliwemi wybrańcami *Fortuny* są: *Bard*...., *Marjanna*, R. C. S., *Grünschlak* i *Szyr*.... Szczególnym zbiegiem okoliczności, po-raz to już drugi, a do tego z kolei, pada główna wygrana w jednym i tym samym kantorze, a że Pan *Nussbaum*, wierzy w owo przysłowie: »omne trium perfectum" przeto gotów jest i po-raz trzeci, przyjąć w swym kantorze Panią *Fortunę*, w chwili następnego ciągnienia.

(A. n.) Dzieła Ziomka naszego o *Rewolucji Francuzkiej*, współziomek w Nr 145 *Gazety Warszawskiej* zarzuca głównie to, *że jest napisane*. Zarzut ten nie dostarcza lecz potrzebuje dowodów, za które krytyk bierze zapewne następujące swoje uwagi: 1) Że *stanowisko* dzieła *jest nader nieszczęśliwe*, bez wskazania w czem szczęśliwszem jest stanowisko krytyki. 2) Że *napisane w stylu widocznie nie francuzkim*. Francuzkie zaś czasopisma podziwiają czystość swego języka w dziele cudzoziemca. 3) Że po dawnych opisach rewolucji, nowe nie jest potrzebnem. Potrzebną jednak i nową była bezstronność, którą Autorowi przyznają zagraniczni recenzenci. 4) Że *ten przedmiot nie może nas wcale obchodzić*; nam i wszystkim, powinien być nie obojętnym przedmiot obchodzący ludzkość ogólnie, a szczególnie naród, który na inne narody liczne wpływy wywiera. 5) Że *poświęcone jest obcym a nie krajowym rzeczom*. Nikt nikomu narzucać przedmiotów nie może. Z powszechnej w tym względzie korzystając wolności, wszyscy o wszyskich piszą wszędzie i ściągają naganę na złe tylko pisma, a pochwałę na dobre. 6) Że jest *mocno mierne*. Ze zdanie krytyka naszego, przeciwne zdaniom francuzkich i angielskich recenzentów, nie jest wyrokiem stanowczym i prawomocnym, gdyż wbrew prawnej sprawiedliwości, nie wyjawia powodów na których się opiera, jeśli je ma. — *

Wyścigi konne dnia 22 z. m. wyprawione w Wiedniu, wypadły bardzo świetnie. Jego C. Mość, Arcy-Xiążęta i świetne zgromadzenie Wiedeńskich znakomitości, byli obecni przy tem widowisku. Pierwszą nagrodę państwa, 1,000 dukatów, na przestrzeni $3^1/_2$ mili, wygrał czteroletni ogier A. *Siles*, Hr: *Henkla*; drugą nagrodę państwa, 600 dukatów, wygrał koń Hr: *Kińskiego*. O godzinie 8ej rano odbywała się już próba siły koni; zwycięztwo trzema końmi, zostało przy jednym z mieszkańców Wiednia. Wszystkie te konie były z wyższo-austrjackiej stadniny. Jeden z węgierskich koni odniósł także zwyciąztwo i wygrał nagrodę; pierwszy to koń węgierski który wygrywa. Pierwszy koń, który odniósł zwycięztwo, dźwigał 180 centnarów. Po gonitwach nastąpiła świetna przejażdżka po Praterze.

Z wznowieniem się upałów, wielu mężczyzn wznowiło niedawny u nas zwyczaj, chodzenia z otwartemi parasolami, chroniąc się tym sposobem od promieni słonecznych. Dobre to zastosowanie parasola. Chińczycy, którzy wszystkie wynalazki Europejczyków, dużo dawniej od tychże znali, już przed 2,000 lat przekonali się byli, że parasol zarówno może być użytecznym w czasie pogody jak słoty.

(A. n.) Przybywszy do miasta tutejszego, zwiedziłem wiele zakładów gastronomicznych, z których między innemi jeden pod nazwą Restauracji Angielskiej przy ulicy Nowy-Swiat, w domu XX. Missjonarzy, w blizkości Kopernika, zyskał zupełne zadowolenie moje i moich kolegów, gdyż przy rychłej usłudze, znalazłem najsmaczniej przyrządzone potrawy i ceny umiarkowane. Dla tego poczytuję sobie za obowiązek polecić zakład takowy wszystkim lubiącym smaczno zjeść i być spiesznie usłużonym.— K. *Rudzki*, Obywatel z Radomia.

Xięgarnia L. *Drwalewskiego*, przy ulicy Krakowskie-Przedm: N°415, w pałacu Hr: St: *Potockiego* (obok handlu P. *Hirszla*), odebrała następujące nowości literackie: *Podróże historyczne po ziemiach Polskich*, między rokiem 1811 a 1828 odbyte, przez J. U. *Niemcewicza*; 1 tom, rs. 3 kop: 50. *Kohn* (Albin): *Rośliny pastewne, ich uprawa i pielęgnowanie*; 1 tom, rs. 1. *Bredkrajz*: *Mieczysław Iszy*, dramat w 5ciu aktach; 1 tom, rs. 1 kop: 20. *Wieniec roku łaskawości Pańskiej*; 1 tom, rs. 1. *Mezalik Polski*; rs. 1 kop: 50. *Złoty Ołtarzyk*, czyli Krótkie zebranie różnego Nabożeństwa, z dodaniem Modlitw i Pieśni; rs. 1 kop: 50. Nowe wydanie Słowników polsko-francuzkiego i francuzko-polskiego, poszyt 5ty i 6ty (ostatni); cena całego dzieła rs. 8.

Donoszą nam o tryumfach P. Antoniego *Kątskiego*, który daje w Wilnie koncerta wspólnie z słynnym Wiolonczelistą *Montinim*. Artystów obsypano wieńcami i bukietami kwiatów, a wywoływania i oklaski ponawiały

się po każdej odegranej przez nich sztuce. *Kątski* wykonał Sonatę *Webera*, fantazję na temata z *Traviaty*, nowego mazura, wielki walc koncertowy, i inne rzeczy pomniejsze. P. *Montigny* zaś, fantazję z *Łucji*, elegię i preludjum *Bacha;* oraz *Si loin.* Drugi ich koncert ogłoszonym został w teatrze.

Część 2ga *Grammatyki Polskiej* T. *Sierocińskiego*, o Składni, opuściła już prassę drukarską w drugiem wydaniu, nakładem J. *Błaszkowskiego*. Nauka zaś o *Postaciach retorycznych* i o *Stylu*, mieszcząca się razem ze Składnią w jednem dziełku w pierwszem wydaniu, teraz oddzielnie wydrukowaną została.

Skład papieru i materjałów pismiennych przy ulicy Żabiej, naprzeciw bramy Saskiego Ogrodu, pod firmą J. *Funk*, otrzymał transport papieru listowego z *imionami*, którego pudełko zawierające 144 arkuszy, kosztuje kop: 75. Tenże skład sprzedaje 6 arkuszy papieru listowego za kop: $1^1/_2$, kajeta od kop: 3, bruillony z libry papieru po kop: 7, i wszystkie inne potrzeby biórowe i szkolne, po cenie nader umiarkowanej; wyciska także cyfry na papierze listowym.

W fabryce P. *Mintera*, ukończono pierwsze odlewy płaskorzeźby z wizerunkiem Adama *Mickiewicza*. Medalion ten wielkości tej jak znany wizerunek JW. Biskupa Benjamina *Szymańskiego*, wykonał ze znanym talentem bawiący obecnie w Warszawie znakomity rzeźbiarz Władysław *Oleszczyński*.

Zasługująca się dobrze i znana zaszczytnie Publiczności naszej od lat przeszło 18tu patentowana fabryka lakierów Pana J. A. *Krausse*, pod Nr 2163 przy ulicy Bonifraterskiej, która dobrocią i niezwykłą taniością swoich wyrobów, zyskała i ustaliła sobie powszechną wziętość, odświeżywszy w nowszym guście swój skład główny lakierów i farb od lat kilkunastu przy ulicy Miodowej Nr 484, wprost Rządu Gubernjalnego exystujący, urządziła obecnie ku wygodzie publicznej, drugi podobnyż wyrobów skład, przy ulicy Nalewki Nr 2261, w domu W. *Muraszew*. Skład ten, pomimo iż założony w odleglejszej stronie od środka miasta, odznacza się jednak i skromną elegancją i gustem w swoim rodzaju, gdzie również kupujący hurtem lub cząstkowo w tamtej okolicy, łatwiej będą się mogli zaopatrywać w potrzebne zapasy, oraz szczegółowe przedmioty. Z tych oprócz lakierów, farb olejnych, farb do posadzek i t. p., znanych już z dobroci Publiczności naszej, na szczególną uwagę zasługują: (o czem naocznie mieliśmy sposobność przekonania się), lak do pieczętowania w licznych gatunkach i kolorach, farbki do bielizny, a mianowicie *nowa farbka w gałkach* w kolorze *ultramarini*, którą jako nader użyteczną i pożądaną w domowem gospodarstwie, polecamy naszym Paniom Gospodyniom, zwracając ich uwagę, iż należałoby takową wprowadzić w użycie powszechne, albowiem bielizna, do prania której użytą była wyż wzmiankowana *nowa farbka*, daleko jest piękniejszą i bielszą, a nadto tę ma jeszcze zaletę, że jest stosunkowo tańszą i szczególnie przydatną do prania nawet *damskich przyborów tualetowych*. Życzymy więc z serca tak czynnemu i energicznemu przedsiębiercy (który ze względu wysokiego udoskonalenia swoich wyrobów, oddawna publiczne zaufanie posiadając i ciągle do coraz większego ich udoskonalenia dążąc, zasługuje na chlubną zaletę), najlepszego powodzenia.

Przewodnik dla kupujących konie, czyli zbiór zasad do ocenienia zalet, wad, oraz wieku konia i cech jego zewnętrznych, dla uniknienia strat i zawodu z nadużyć nierzetelnych handlarzy wynikających, p. P. *Saifmana*, Magistra nauk weterynaryjnych, Weterynarza Referenta w Zarządzie Gł: Słu: Zdrowia, wyszedł z druku nakładem A. *Nowoleckiego* xięgarza, przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 457, jest do nabycia we wszystkich xięgarniach i składach papieru po k. 75. Prenumerować można także na wszystkich Urzędach i Stacjach Pocztowych Królestwa, składając k. $87^1/_2$ z kosztami przesyłki pocztowej. Osoby zamieszkałe w Cesarstwie, otrzymać mogą to dzieło, za pośrednictwem Expedycji Gazet w Warszawie, lub wprost nadsyłając k. $87^1/_2$, pod adresem powyższej xięgarni, która kosztem swoim do miejsca wskazanego prześle.

Gdy przy używaniu węgli w maszynkach do kawy, czasem jednak swęd czuć się daje, a cena spirytusu obecnie nader jest nizką, zwracamy uwagę szczególniej osób bawiących w mieszkaniach letnich, pozostałych w Warszawie na kawalerskiem gospodarstwie, oraz dla używania wód do miasta przybyłych, na wyrabiane w fabryce *Mintera*, różnego rodzaju bardzo dogodne maszynki do kawy. Pomiędzy innemi, wynalezione przez Inżenjera *Loyset de la Lantais* w Paryżu, odznaczają się szczególniej trafnem urządzeniem. Wyrabiają się w 2ch wielkościach po rs. 4 k. 50, i po rs. 3 k. 60, na 12 i 6 filiżanek. Drukowany opis sposobu używania tych maszynek, objaśniony rysunkiem, oraz cennik wszystkich gatunków maszynek do kawy, do czokolady i przyrządów różnych do spiesznego zagotowania wody, udziela fabryka na każde żądanie.

Przypominamy, iż w perfumerji Pana A. *Elsnera*, przy rogu ulic Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej, znajduje się *creme de concombre* czyli *coldcreme* ogórkowy, która to pomadka, nie tylko ma nadawać twarzy i rękom nadzwyczajną delikatność, ale nadto ma gubić w krótkim bardzo czasie piegi, wszelkie plamy i krostki z twarzy.

P. Redakotrze! W jednym z numerów *Kurjera*, z powodu artykułu o spaleniu się lasu, powiedziano, »że w końcu Kwietnia i początku Maja, nigdy drzewo zdrowe i młodociane palić się nie może!” Mniemanie to jest mylne, i może kiedy wiele szkody wywołać w naszych lasach, gdyż nietylko dawniej, lecz w r. b. w Marcu, Kwietniu i Maju, jak gazety zagraniczne nam doniosły, bardzo wiele znacznych szkód poniosły przez ogień, lasy, w Poznaniu, Pomeranji, Marchji Brandeburgu, Turyngji i innych wielu miejscach, a co najlepiej dowodzi, iż ogień w lasach, w każdej porze roku wielkie szkody wyrządzać może. Przytem pozwól Pan uczynić mi wzmiankę o zastrzeżeniu, w którem ktoś dowodzi co do pasternaku, iż takowy w gruncie przezimowany nabiera szkodliwego przymiotu, i staje się podobnym do cykutty! Wartoby było pomyśleć o głębszem doświadczeniu, bo nietylko u nas, lecz w innych krajach mi znanych, gdzie pasternak zwykle w gruncie zimuje, jeszcze nie słyszałem o żadnym wypadku; pytanie więc, czy uwaga jednego tylko sędzi, który wziął może inny jaki korzeń, (w istocie szkodliwy) za pasternak, jest dostateczną, aby tak korzystną roślinę, na paszę i jarzynę, z użytku gospodarskiego wyłączyć.— Dr *B.*

Dzień wczorajszy jako drugi z kolei Wyścigów konnych, nie obył się bez deszczu, który nie tracąc czasu, już od samego rana nawiedził Warszawę. Nie przeszkodziło to wszakże, aby amatorowie kursów nie pospieszyli na tor wyścigowy na plac Mokotowski, i byli świadkami szybkości współ-ubiegających się biegunów, zwłaszcza gdy przed piątą, jak najpiękniejsza ustaliła się pogoda. Wyścigi te zaszczycone zostały obecnością JW. Jenerała Adjutanta *Paniutyna*, Zarządzającego częścią Cywilną pod nieobecność JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa.— Dla ubiegania się o VItą z kolei Nagrodę Towarzystwa, składającą się z puharu srebrnego wartości rs. 100; w tak zwanej *hurdle-race*, czyli gonitwie z przeszkodami, dla koni wszystkich krajów i wszelkiego wieku, zwycięztwo pojedyncze, werst $1^1/_2$, waga 180 funt:, przeszkód cztery po $3^1/_2$ stóp wysokich; Panowie jeżdżą sami, stawka dukatów 25; wjechali w szranki: Władysław Hrabia *Zamoyski* na *Kostendzi* ogierze siwym lat 5 i Hrabia *Lehndorff* na wczorajszym zwycięzcy *Goldophin*, ogierze gniadym pełnoletnim. Po ruszeniu z miejsca, *Kostendzi* przy pierwszej zaraz przeszkodzie, odmówił jeźdźcowi przeskoku, a lubo natychmiast zwrócony został do barjery i zmuszony do niego, jednak *Goldophin* znacznie się wysadził naprzód i przeskoczywszy barjerę wziął nad nim górę. Odtąd już wszystkie z kolei i z wielką zręcznością przebywali barjery, ale *Godolphin* zwyciężył swego współzawodnika i stanął pierwszy u mety w minut 3 sekund $44^1/_2$.— O VIIą Nagrodę Rządową, puhar srebry, wartości rs. 200, dla koni wszystkich krajów i wszelkiego pochodzenia, nie starszych nad lat sześć, z wyłączeniem wałachów, bieg bez przeszkód, werst $1^1/_2$, zwycięztwo podwójne, stawka dukatów 25, w połowie dla konia drugiego, zameldowane zostały: *Monitor* ogier kasztanowaty lat 5, ze stada Rządowego; *Xiążka* klacz kara lat 6, Barona *Keudla; Songster* ogier gniady lat 5, Hr: Konstantego *Branickiego*; *Resolut* ogier kasztanowaty lat 5, Hr: Andrzeja *Zamoyskiego; Uncle-Tom* ogier skaro-gniady lat 5, Hr: *Lehndorffa*, i nakoniec *Eloquence* klacz gniada lat 5, Hr: Ludwika *Krasińskiego*. Z powodu wzmianki o koniu Hra: Konstantego *Branickiego*, dodać tu winniśmy, iż cztery bieguny jakie od Hrabiów *Branickich* przysłane zostały na wyścigi, zrobiły około tysiąca werst podróży, z Białocerkwi do Warszawy. Przy ruszeniu z miejsca *Songster* Hr: Konstantego *Branickiego*, jeżdżony przez młodego chłopca *Mikitę*, poprowadził gonitwę, i ciągle przodkował, mając po za sobą *Eloquence* i *Uncle-Tom* a dalej następne. Od połowy mety *Uncle-Tom* minąwszy *Eloquence* zaczął dościgać *Songstera* i ważyć z nim zwycięztwo. Lecz dzielny *Songster*, pomimo jak powiedzieliśmy odbytej podróży, nie dał się wyprzedzić, i pierwszy też stanął u mety w min: 2 sek: 12, a za nim *Uncle-Tom*, inne zaś w dali. Ponieważ zwycięztwo było podwójne, zatem po niejakim czasie ponowiono wyścig, z którego *Monitor* i *Resolut* zostali cofnięci, a czterech współzawodników wjechało w szranki. W tym biegu *Uncle-Tom* poprowadził gonitwę, mając za sobą *Songstera* z *Xiążką*. W tym porządku trzymali się całą prawie metę, lecz *Uncle Tom* nie dał się wyścignąć i stanął pierwszy u mety w min: 2 sek: $6^1/_2$ mając za sobą *Eloquence* a dalej *Songstera* i *Xiążkę*. Tym więc sposobem, nagroda nie będąc rozstrzygniętą, zniewoliła biegunów do wjechania po raz trzeci po niejakim czasie w szranki. W tej trzeciej gonitwie, znowu poszedł przodem *Uncle-Tom* a za nim następni, i tak ciągle przodkując, stanął również pierwszy u mety w m. 2 s. $11^1/_2$ zostając zwycięzcą.— Dla współubiegania się o VIIIą Nagrodę, z propozycji Hr: Eustachego *Wołłowicza* i Adama Hra: *Krasińskiego*, pod nazwą *stały handicap*, dla koni wszelkiego wieku i wszystkich krajów, $3^1/_2$ wersty, zwycięztwo pojedyncze, stawka dukatów 50, pod przepadkiem 30stu, za niestawienie konia, a 25ciu kto nie melduje, wjechały w szranki: *Velocity*, klacz kara pełnoletnia, Barona *Keudla; Sunflower* ogier gniady lat 4, Lud: Hr: *Krasińskiego*, i *Beauty* klacz kasztanowata lat 4, J. U. *Niemcewicza*. Przy wyruszeniu z miejsca, *Velocity* powiodła gonitwę, za nią szedł *Sunflower* a następnie *Beauty*. Tak szli niemal do połowy mety; a lubo *Velocity* przy pierwszym obiegu mety, ciągle przodkowała, lecz przy powtórzeniu tegoż gdy *Sunflower* zakulał i osłabł, z pomiędzy pozostałych, *Beauty* zaczęła brać górę i wyprzedziwszy *Velocitę* która prawie aż do samego słupa dystansowego szła przodem, stanęła pierwsza u mety w m. 4 s. 53. Nagroda więc przyznaną została J. U. *Niemcewiczowi*. W biegu tym, dosiadał *Beauty* żokiej *Hopkins*. Wygrana ta tem godniejszą jest uwagi, że tak koń wczorajszy jak i onegdajszy będące zwycięzcami a zarazem własnością J. U. *Niemcewicza*, pochodzą ze stada krajowego, Hra: Andrzeja *Zamoyskiego*. — O IXtą Nagrodę Towarzystwa rs. 150, dla koni pół krwi wszelkiego wieku, zrodzonych w Królestwie Polskiem, z wyłączeniem wałachów, stawka dukatów 20, pod przepadkiem w razie cofnięcia konia, bieg bez przeszkód, werst $1^1/_2$, zwycięztwo pojedyncze, zameldowane zostały: *Renner* ogier gniady lat 5, z stada Rządowego, zwycięzca z dnia poprzedniego w Nagrodzie Iej; *Retriver* ogier gniady lat 4, ze stada Rządowego; *Litle Boxer* lat 3, P. *Henke*, i *Dobosz*, znany już z zeszłorocznych wyścigów ogier skaro-gniady lat 4, Hra: Augustowej *Potockiej*. Z tych *Retriver* został wycofany. Przy ruszeniu z miejsca, gonitwę poprowadził *Dobosz*, za nim szedł *Renner*, a następnie *Litle-Boxer*; lecz zaraz wziął górę *Renner* i zaczął im przodkować. Niebawem wszakże *Dobosz* wysadził się naprzód, a niedając się dopaść współzawodnikom stanął pierwszy u mety, w m. 2 s. $9^1/_2$ mając za sobą *Rennera*, a za nim *Litle-Boxera*. W drugim prześcigu ten ostatni wycofany został, a lubo *Renner*, powiódłszy gonitwę ciągle przodkował, lecz od połowy mety doścignięty został przez *Dobosza*, który po raz drugi, wśród gromu oklasków stanął pierwszy u kresu w m. 2 s. $7^1/_2$.—Xta z kolei Nagroda Towarzystwa, rs. 25, przeznaczona była dla koni włościańskich, wyłącznie wałachów, lecz ta dla tych samych co onegdaj powodów, miejsca nie miała i nadziś odłożoną zostaje. XIta Nagroda, p. n.: *steeple-chase*, była z podpisów w wysokości najmniej 100 dukatów. Według zaś jej warunków, Panowie jeżdżą sami, waga 186 funtów pruskich, 3 mile angielskie, przeszkody $3^1/_2$ stopy mające; stawka 50 dukatów, drugi koń cofa swą stawkę. Do gonitwy tej meldowane były *Godolphin* pełnoletni, Hr: *Lendorfa*, *Formidable* tegoż, i *Odyn* lat 6, Władysł: *Zamoyskiego*. *Godolphina* dosiadł sam Hr: *Lehndorf*, *Formidabla* Hr: *Goetzen*, a

Odyna Hr: Władysł: *Zamoyski*; lecz ten po wjechaniu w szranki, cofnął się, a z dwóch pozostałych jeźdźców, po przebyciu wszystkich barjer, w podwójnym obiegu toru, pierwszy stanął u mety Hr: *Goetzen*, w m. 12 s. 28. Dziś zakończenie wyścigów konnych.

Pojutrze przypada zapowiedziana zabawa kwiatowa, w połączeniu z loterją fantową, i odbędzie się jak corocznie w Ogrodzie Saskim, przed wieczorem. Cel tej zabawy wiadomy jest wszystkim. Idzie tu bowiem o okazanie jednej z piękniejszych cnot ludzkich jaką jest miłosierdzie, a którego dowodów nikt bez wątpienia nie daje więcej jak mieszkańcy tutejszego kraju. Dosyć bowiem rzucić okiem na to grono, jakie corocznie zbierać się zwykło na tej zabawie w ogrodzie. Oprócz bowiem mieszkańców Warszawy, mnóstwo gości a Obywateli ziemskich wraz ze swemi rodzinami, zapełniają ogród, i niemało, dzięki temu, że zabawa przypada w czasie ich zjazdu, przyczyniają się do pomnożenia funduszu, na korzyść starców i sierot pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających. Nie wątpiemy przeto, że co się ponawiało przez lat tyle, i w obecnym czasie znowu się powtórzy, zwłaszcza że wszelkie ze strony Towarzystwa przygotowania do tej zabawy, mające jedynie na celu podniesienia jej i urozmaicenie, już poczynione zostały. Główne zatem powodzenie jej zależeć już tylko będzie od pogody, ale kiedy lat tyle BÓG dobrym był dla sierot, to nie zapomni i w tym roku o nich i ześle im pogodę, na pociechę tych wszystkich, którzy zapragną pospieszyć pojutrze podać im dłoń swoją. O fantach, ich doborze, wartości, i t. p. zaletach, nic tu niemówimy; są one jak zawsze i eleganckie i bogate, i skromne i użyteczne, zwykle jak fanty, któremi traf szczęśliwy najrozmaiciej rozdziela, wywołując nie jednokrotnie uśmiech na twarzy, z powodu niefortunnego trafu; a o czem przekonamy się nieraz jeszcze, i to nie tylko we Czwartek, ale w całem życiu!

Jeżeli Ogród Saski ma swych zwolenników, nie brakuje także na nich i Ogrodowi Krasińskich. Pomijając inne w ciągu dnia godziny, dosyć zajrzeć w przedwieczornych, gdzie w obrębie miejscowej cukierni, zająwszy wszystkie stoły i stoliki, zbierają się codziennie liczni goście, i przy wybornej trąbce *Rajczaka*, grywającego tamże z swoją kompaują, zasilają się to smacznemi z tejże cukierni miejscowej lodami, to kawą, to limonadami lub kalteszalem; jednem słowem, chłodnikami wszelkiego rodzaju.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po Komedji *Zemsta za mur*, przywołani zostali Wszyscy.

Uwertura z Opery *Halka*, przyjęta zeszłej Niedzieli z nadzwyczajnem zadowoleniem licznej Publiczności, dziś przez orkiestrę Pana E. *Bach* w Dolinie Szwajcarskiej, o godzinie 7ej z południa powtórzoną będzie. Jutro zaś tamże odegraną zostanie po raz drugi, wielka symfonja *Bethovena* Nr 6 p. n. *Pastorale*, jaką prawdziwi znawcy za arcydzieło do melodji i harmonji poczytali; oprócz zaś tego i inne utwory znakomitych mistrzów wykonane będą.

Dziś w Ogrodzie przy ulicy Długiej Nr 586*b* w domu W. *Cyprysińskiego*, grać będzie orkiestra pod dyrekcją Pana *Jacobi*.

Mam honor zawiadomić WW. Doktorów i szanowną Publiczność, iż do składu przy Aptece mojej istniejącego, nadszedł tak dawno oczekiwany pierwszy transport wód Krynickich.— D. T. *Heinrich*, w domu *Petyskusa* przy ulicy Wierzbowej i Senatorskiej, obok XX. Reformatów.

Woda Krynicka i świeży transport Gleichenbergskiej, nadszedł do Apteki K. *Lilpop*.

Pierwszy transport wody mineralnej naturalnej Krynickiej, nadszedł wczoraj do składu przy Aptece mojej, przy ulicy Senatorskiej Nro 480, wprost Miodowej. Osoby, które wodę takową zamówiły, zgłosić się raczą po odbiór tejże.— F. *Sokołowski*, Aptekarz.

Anglja. *Londyn, 9go Czerwca.* — Wczoraj w Izbie Niższej odczytano po-raz trzeci bil dotyczący podatku Kościelnego, odrzuciwszy poprzednio poprawkę Sir B. *Bridges*, żądającą odroczenia trzeciokrotnego odczytania. Na temże posiedzeniu odrzucono także wniosek P. *Berkeley*, który domagał się aby mu pozwolono wnieść bil zaprowadzający tajne głosowanie przy wyborach parlamentarnych. — *Times* znowu dziś oświadcza się przeciw rewizji okrętów amerykańskich przez angielskie. »Jeśli," mówi tenże dziennik, »dane będą dowody prawdziwości przytaczanych faktów, wówczas okaże się najpewniej, że statki strażnicze angielskie przekroczyły prawa." (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 9go Czerwca.* — Dziś utrzymywano tu, że konferencje obecne potrwają jeszcze ze 2 miesiące; zdaje się jednak że domysł ten jest zbyt przesadzony. — Pogłoska, że Anglja przyjęła pośrednictwo Rossji w swym sporze z Neapolem, utrzymuje się.— P. *Thouvenel*, Poseł Francuzki w Konstantynopolu, ma wkrótce wyjechać ztamtąd, za urlopem. — Głoszą tu dziś, że Xiążę *Napoleon* udał się do Fontainebleau, dla zrzeczenia się Namiestnikostwa Algierji, a to z przyczyny, iż kwestja reorganizacji tej prowincji, trafia na nieprzebyte przeszkody. (In: Bel:).

Paryż, 11 Czerwca (tel:). — Dzisiejszy *Monitor* donosi, że wczoraj odbyła się 4ta konferencja.— *Constitutionnel* dzisiejszy oświadcza: Rząd ścierpiał manifestacje polityczne po skonie Xiężny *Orleańskiej*. Silny swym początkiem popularnym, Rząd mało jest dotknięty pielgrzymkami, krytyką i niechęcią stronnictw. (Sta: Anzeiger).

Portugalja. *Lizbona, 8go Czerwca*, (telegram). — Mowa miana wczoraj przy otwarciu obrad Kortezów, wspomina o zaręczeniu się Xięcia *Jerzego* Saskiego z Infantką Portugalską; o nowych kolejach żelaznych, oraz o środkach dotyczących żeglugi i finansów. — Na wyspach Azorskich miało miejsce trzęsienie ziemi. — Zaraza winogron ustaje. — Z Paryża piszą, że żółta febra znowu ukazała się w Lizbonie. (Neue Pr: Ztg).

Prussy. *Berlin, 11go Czerwca.* — Z dość wiarogodnego źródła z Paryża donoszą, że na Sobotniem posiedzeniu tamecznych konferencji, dzieło Dyplomatów nie o wiele naprzód postąpiło. Wykazało się jasno, że nadzieja porozumienia się szybko i łatwo w kwestjach spornych, była nieco za śmiała, chociaż poprzednio już zgodzono się co do głównego punktu, to jest, że nie ma być wcale mowy o Rządowej Unji Xięztw Naddunajskich. Ale nawet na zasadzie tej wspólnej uchwały, zdania Dyplomatów różnią się znacznie między sobą. (Neue Pr: Ztg).

Rozmaitości. — Śmierć Karola *Bethovena*, synowca nieśmiertelnego twórcy tylu dzieł, wielkie sprawiła wrażenie w gronie jego wielbicieli. Karol *Bethoven* w dziecinnym wieku jeszcze oddanym był przez ojca na wychowanie do domu stryja, który ukochał namiętnie swego wychowańca. Ten jednak odpłacił mu później niewdzięcznością i zrządzał rozliczne przykrości stryjowi, co stanowiło jeden z pamiętnych i dotkliwych epizodów życia wielkiego muzyka. Wiele osób w Wiedniu, dotychczas jeszcze pamięta, dziwnej formy kocz, którym aptekarz *Bethoven*, ojciec Karola, a brat rodzony Ludwika, zajeżdzał przed dom jego. Tak ojciec jak i syn, szli na wyścigi w robieniu na złość ich dobroczyńcy. Pewnego razu aptekarz wspomniony, odwiedził swego brata, a niezastawszy go w domu, zostawił bilet wizytowy z napisem: »*Van Bethoven Gutbesitzer;*« Ludwik *Bethoven* zwrócił mu rzeczony bilet, z dopiskiem *Hirnbesitzer.* — Dnia 27 z. m., o godzinie 6½ wieczorem, dały się czuć w Moguncji dwa silne wstrząśnienia ziemi, z południa na północ; budynki zachwiały się, a przerażeni ludzie zalegli ulice miasta; zaraz po tem wstrząśnieniu puścił się ulewny deszcz. Wielu utrzymuje, że podczas tego przerażającego zjawiska, słyszeli głośny huk podobny do grzmotu pioruna. Dziennik *Mainzer Zeitung* pisze, że były trzy spiesznie po sobie następujące wstrząśnienia, i tak silne, że się zegary zatanawiały, naczynia wywracały, dzieci spadały z krzeseł, a kominy z dachów waliły się z łoskotem. Dzwony na wieży St. Quentin ozwały się, a pod nogami czuć było chwianie, podobne do chwiania się po chwiejącej desce. W chwili wstrząśnienia przerażenie było wielkie, gdyż explozja z upłynionego Listopada z wstrząśnieniem, w świeżej jest jeszcze pamięci. W Oppenheim, gdzie wstrąśnienie było o tym samym czasie, słyszano także huk. Wiele domów zachwiało się i kilkakrotnie słyszano jak ściany pękały. W Wiesbaden, Biebrich, Eppstein i kilku innych miejscach, dało się czuć także trzęsienie ziemi.— 500-letni jubileusz wybudowania Kościoła Śgo Szczepana w Wiedniu, obchodzić będą dnia 7go Kwietnia 1859 roku. — W Saskim Ogrodzie w blizkości Wód mineralnych, siedział jakiś Jegomość na rogu ławki i przysłuchiwał się muzyce, po chwili przychodzi drugi i siada na drugim końcu tejże ławki, oba się nie znali. Po przeszło pół godzinnem milczeniu, później przybyły Jegomość powstaje i kłaniając się nizko sąsiadowi rzecze: »Bardzo Panu dziękuję za chwile tak przyjemnie spędzone.« Drugi także powstał, ukłonił się grzecznie i odrzekł: »Również najserdeczniej Panu dziękuję za tak wesołe towarzystwo.« (Autentyczne).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Cieszkowski Paw: Oby: z Stawisk nr 585; Cieszkowski Kajetan Ob: z Starościna nr 570; Kalecki Hugo Porucz: z Bobrujska nr 414; X. Piaszczyński Ign: Pleban z Zalesia nr 585; Poletyłło Witold Hr. z Wojsławic nr 414; Sieciński Konst: Porucz: z Bobrujska nr 414.

Wyjechali: Czarnowski Kazi: Oby: do Kroczewa; Orłowski Alex: dym: Porucz: do Kijowa; Walewski Lud: Oby:, i Złotnicki Juljusz Ob: do Zduńskiej Woli.

Przyjechali koleją żelazną: Dress Jul: właścic: fabryki z Gdańska nr 634; Jakubowski Łukasz Urzęd: Austr: z Krakowa nr 625; Meyer Leop: Skrzypek Dw: Austrjac: z Wiednia nr 414; Potockie Teresa, Cecylja i Amelja Hr. z Rzymu nr 1245.

Wyjechali koleją żelazną: Andrejew Rad: Dwo: do Ostendy; Petenatre Karol Doktór do Paryża. — Atarszikow Małgorz: Żona Podpułk: do Paryża; Hołyńska Elżbieta Wdowa po Rz: R. S., i Stecki Hen: Oby: do Paryża.

DONIESIENIA.

Kommisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10. — Zawiadamia niniejszym, iż sprzedaż **ruchomości** po zmarłej Karolinie Halbe pozostałych, odbędzie się w dniu 4 (16) b. m. i r. o godzinie 2ej z południa, w domu pod Nrem 1333 przy ulicy Sto-Krzyzkiej położonym. — J. Winnicki.

DOBRA Ziemskie w Gub: Warszawskiej, 7 wiorst od Stacji Kolei żelaznej Rogów położone, 770 dzies: czyli przeszło 51 włók nowopolskich obejmujące, z borem i gorzelnią nową, są do sprzedania pod dogodnemi warunkami.— Tamże jest Folwark Kraszewek 300 morg gruntu mający, do wydzierżawienia od Śgo Jana, i Boru dwie włóki do sprzedania. Wiadomość na gruncie we wsi Nadolna przez Rogów, lub w Warszawie przy rogu Nowego-Świata i Alei Jerozolimskiej, w Cukierni Semadeniego Nr 13. 1

W Dobrach Żerań, w Pow: Warszawskim, o wiorst siedm od Warszawy, przy szosse Petersburgskiej, jest do wydzierżawienia **Propinacja** i **Garkuchnia** od dnia 1go Lipca r. b. Wiadomość o warunkach powziąść można przy ulicy Długiej pod Nr 583, w domu Lilpopa Zegarmistrza, u Stróża Jana.

NOWO-ZAŁOŻONY MAGAZYN **LUSTER**, RAM ZŁOCONYCH, WYROBÓW PLATEROWANYCH I GALWANIZOWANYCH,

K. BIERNACKIEGO.

Przy ulicy Krak:-Przedm w domu W. Grodzickiego № 411.

Zaopatrzony został w znaczny zapas LUSTER w ramach złoconych, palisandrowych, Luster stojących (Trumeaux) Toalet damskich z stołami; Konsoli złoconych bogato rzniętych, z platami marmurowemi, oraz Wyrobów platerowanych i galwanizowanych najnowszego fasonu, które po cenach stałych i bardzo umiarkowanych sprzedaje. — Przyjmuje także wszelkie obstalunki RAM do obrazów i fotografij, GZYMSÓW, ROZET do Firanek. 1

Dnia 14 b. m. to jest w Poniedziałek, przechodząc przez Pocztę, zgubiono parę kartek **Rękopismu** dzieła „Mechaniki Stosowanej" w języku Polskim i parę kartek tejże Mechaniki w języku francuzkim drukowanych. Łaskawy znalazca raczy takowe, jako nieużyteczne dla siebie, odnieść pod Nr 1322 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, na drugie piętro.



DOM mieszkalny murowany, z należącemi do niego zabudowaniami gospodarskiemi, położony w mieście Łowiczu pod Nr 149 obok Klasztoru, przytem obszerny **Ogród** jak również pole i łąka, składające z powyższemi zabudowaniami b. piękną, w wodę dostatecznie zaopatrzoną, possessję, jest z wolnej ręki do sprzedania; ponieważ posiadłość ta przed kilką laty założoną była przez Ogrodnika dobrze z gospodarstwa obeznanego, przeto nadmienia się iż mianowicie na **Zakład Ogrodniczy** lub Szkółki byłaby przydatną. Wiadomość na miejscu u Właścicielki.

PROBOWANE MACHINY do rozmaitego gatunku **czyszczenia zboża** są w zapasie za umiarkowaną cenę, przy ulicy Żabiej pod Nr 950 w Warszawie, u Juljusza *Neumann*. Przy których to machinach dwoje ludzi w 12tu roboczych godzinach, mogą 50 berlińskich korcy zboża wyczyścić. Znane oddawna z mojej Fabryki **Suszarnie** na sposób angielski i niemiecki, są w rozmaitych gatunkach gotowe. Więc ktoby sobie życzył z JJWW. i W. Panów, prosząc jak najprędsze obstalunki. 2

Znajduje się do sprzedania z wolnej ręki i w każdym czasie, **Kolonja** pod samym Płockiem na Maszowie, w dobrej pszennej ziemi, 30 korcy wysiewu oziminy w płodozmianie, budynki gospodarskie, Dworek i Ogród w jak najlepszym stanie, a nawet wykwintny, Inwentarz żywy, Młocarnia nowa, i wszelkie insze do gospodarstwa porządki, a nawet Meble w pokojach, i wszelkie inne ku wygodzie rzeczy, jeżeliby kupujący niechciał z sobą z daleka sprowadzać. Wiadomość na miejscu. 2

Z powodu zwinięcia Gospodarstwa, odbędzie się we wsi MISTÓW Powiecie Stanisławowskim w dniu 18 Czerwca i dni następnych licytacja **Inwentarzy** żywych to jest: Wołów, Koni, Krów, Jałowizny, oraz **Maszyny** Młocarni, Sieczkarni i rozmaitych Porządków gospodarskich oraz niektórych **Mebli**. — Tamże jest jeszcze na sprzedaż kika korcy **Koniczyny** tegorocznego wymłotu. 3



Są do sprzedania dwa **DOMY** z wolnej ręki, każdego czasu, jeden w Mińsku, a drugi w Sokołowie, z nadmienieniem, iż Dom w Mińsku z Piekarnią należącemi ruchomościami, zabudowaniami i ogrodami. Wiadomość w Mińsku u Właścicielki tychże Domów, przy ulicy Warszawskiej pod Nr 97. 2

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na żądanie opieki nieletnich dzieci po Alexandrze i Wiktorji małżonkach Czermińskich pozostałych, w skutek uchwały Rady familijnej, i dozwolenia Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej, z d. 10/22 Maja r. b., Nr 3242, na gruncie wsi Głowina, w Okręgu Lipnowskim nad rzeką Wisłą o mil 3 od miasta Płocka, a milę 1 od miasta Dobrzynia położonej, sprzedawane będą przedemną w dniu 9/21 Czerwca roku teraźniejszego, w dniach następnych, zawsze od godziny 8 z rana zaczynając, przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające: Konie fornalskie. Woły robocze, Krowy, różne bydło jałowe, Owce rodne, Skopy, Barany, Skopiaki, Jarlice, Trzoda chlewna, Zboża, Kartofle, Powozy, Wozy fornalskie szybowane półtoraczne, wszelkie narzędzia rolnicze i porządki gospodarskie, Uprzęgi, Maszyna Młockarnia, Sieczkarnia, Meble, różne sprzęty domowe i kuchenne, Garderoba męzka i kobieca, Bielizna stołowa i osobista, oraz inne ruchomości; do spadku po powyższych małżonkach Czermińskich dzierżawcach dóbr Głowiny należące. — Lipno dnia 19/31 Maja 1858 roku — *Ignacy Walęcki.*



ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
JANA MIECZKOWSKIEGO
z Warszawy.

Czasowo bawiący w Lublinie, zawiadamia Szanowną Publiczność, że na wiele piśmiennych zapytań, a szczególniej Obywateli na wsi zamieszkałych jak długo zabawi w tamtych okolicach, oznajmia, że czyniąc zadosyć powszechnemu żądaniu, pobyt swój przedłuży podczas trwania kontraktów Sto-Jańskich w tymże mieście. Ztamtąd uda się do Grodna gdzie przybędzie w połowie Lipca, a do Wilna na początku Sierpnia r. b.—Nadmienia przytem, iż Zakład ten jest zaopatrzony w dokładnych Artystów Malarzy, którzy nadzwyczajną wprawą i zręcznością wykończają portrety fotograficzne tak kolorowane akwarellą jak i olejnemi farbami zupełnie nowym sposobem. 2

Gdyby która z dam wyjeżdżających do **Kąpieli morskich** lub Gastheim, życzyła sobie do towarzystwa lub nadzoru i zajęcia się dziećmi, osoby z wyższem ukształceniem, posiadającej język francuzki, niemiecki i polski, raczy się zgłosić na ulicę No. wolipie do domu Nr 2409 na 1e piętro, do mieszkania właścicielki, gdzie o bliższych szczegółach dowiedzieć się można.

W dobrach Ordynacji Zamoyskiej, są do wydzierżawienia na lat 24 od 1 Lipca r. b. **Folwarki NIEDZIELISKA** i **MARJÓWKA** w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamoyskim w blizkości miasta Szczebrzeszyna położone. — Rozległość Folwarku Niedzieliska w gruntach ornych, pastwiskach i nieużytkach wynosi morgów 920 prętów 48 czyli dziesiatin 471½, a Folwarku Marjówka morgów 400 czyli dziesiatin 205. Obadwa Folwarki są bezpańszczyźniane. Zasiewy w nich ozime i jare zaprowadzone; budowle gospodarskie w stanie należytym. Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawnych powziąść można na miejscu u Pana Strzemiecznego Rządcy Klucza Zwierzynieckiego we wsi Zwierzyńcu zamieszkałego, albo w Warszawie w Kontroli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoyskiej przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472. 2



Z Administracji Dóbr JWgo Schönberg we Wilsdruff pod Dreznem, nadesłane zostały Domowi Handlowemu HERMAN, KLEINADEL et Comp:, przy ulicy Miodowej pod Nr 484, **Próbki Wełny** z tryków i macior w Owczarniach Dominium Rothschönberg chodowanych.

Chlubna reputacja i wziętość, jakie toż Dominium w Kraju naszym już pozyskało, spodziewać się każą, iż Obywatele ziemscy zechcą korzystać z ułatwień, jakie Administracja JWgo Schönberg czyni, przez ustanowienie w Warszawie Agentury.

Chęć mający poczynić zamówienia na wspomnione tryki, i maciory, zechcą się zgłosić do rzeczonego Kantoru tutejszego, gdzie P. *Robert Burger*, udzieli bliższe szczegóły.



We wsi Dobryń, w Powiecie Bialskim, Gubernii Lubelskiej, o 4 wiorsty od szosse, a od stacji pocztowej Zalesie o wiorst 7, jest do sprzedania 40 **Krów** pachtowych, która to sprzedaż nastąpi w dniu 16 Czerwca r. b. z wolnej ręki lub przez licytacją tak w ogóle lub częściowo.—Pragnący nabyć i wcześniej, zgłosić się może osobiście na miejsce, lub listownie do dzierżawcy dóbr Dobryń, gdzie przekona się o stanie powyższego inwentarza, jako też i o cenie. 2

Do sprzedania lub wydzierżawienia **DOBRA** ZAKRZEWO, w Gub: Płockiej Pcie Lipnowskim, milą od Dobrzynia nad Wisłą położone.—Folwarki 2 odrębne składające, a włók trzystaprętowych przeszło 30 (550 dzies:) obejmujące; w glebie 4tą częścią pszenicy z robocizną dostateczną i budowlami należnemi. Wiadomość w Płocku u Rejenta Pyrowicza. 2

FRANCUZ uzyskawszy od Władzy Szkolnej pozwolenie utrzymywania uczniów na stancji i stole w Warszawie, ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zakład swój otworzywszy przy jednej z ulic pryncypalnych w blizkości Gimnazjum Guberjalnego, zapewnia prócz wszelkich wygód właściwych, opiekę rodzicielską, ciągły dozór i konwersację w języku francuzkim; nadto, korrepetycję nauk klassycznych, jakotеż konwersację w języku niemieckim przez upoważnionych do tego nauczycieli. Wiadomość bliższą powziąść można w kantorze W. Heleny *Nowoleckiej*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 435, na pierwszem piętrze.



KOCZOBRYK do podróży i do spaceru, bardzo mało używany, jest do sprzedania przy ulicy Elektoralnej, u P. Ostrowskiego Właściciela domu Nr 758.



W dniu 13 b. m. i r. przed południem, przy ulicy Nowy-Świat, zgubiono **TRZCINKĘ** oprawną w rękojeść z kości słoniowej na ćwierć łokcia blizko długą, na której znajdują się wyroby rzeźbą w kształcie miniaturek i listeczków. Łaskawy znalazca raczy takową odnieść do Drukarni Kurjera, za co obok wdzięczności, otrzyma stosowną nagrodę.



Przy ulicy Alexandrja pod Nr 2772, na dole na lewo, jest do sprzedania **Fortepjan** Buchholtza, o 6ciu oktawach, za pomierną cenę. Wiadomość na miejscu.

Nagrody Rs. 3.—W dniu 12m b. m. w przejeździe z ulicy Leszno do Kościoła XX. Karmelitów na Krakow:-Przedm:, zgubiono **LASKĘ** trzcinową z rączką szyldkretową, złotem nabijaną, zcyfrą **H. S.** Łaskawy znalazca raczy oddać takową do domu Sokolnickiego przy ulicy Nowolipie, (tam gdzie zagrodzone do budowania) na 1e piętro, gdzie otrzyma powyższą nagrodę, jeżeli jej zażąda.



W dniu wczorajszym pomiędzy godziną 3ą a 4ą z rana, z domu Nr 914 przy ulicy Chłodnej, zginęła niewiadomym sposobem para **KONI**, jeden maści gniadej, drugi zaś kasztanowatej, obadwa mierzyny, po lat 9 mające. Kto takowe zatrzymał, lub wie gdzie się znajdują, raczy dać znać pod powyższy Numer za nagrodą.

MASSA BELGIJSKA

DO SMAROWANIA WSZELKIEJ OSI

Słynnej Fabryki Panów La Rosche et Comp: w Brugge, nadeszła do Głównego Składu **LAKIERÓW I FARB**

J. A. KRAUSSE,

przy ulicy Miodowej Nr. 484, wprost Rządu Gubernjal:; sprzedaje takową po cenie kop: **8** za funt. 1





Z wolnej ręki są do sprzedania: TRZODA około 40 sztuk oryginalnych **Krów** Oldenburgskich. Shorthorn, **Byki** także Shorthorn, **Cielęta** wyrodowce z najszlachetniejszych zwierząt tego rodzaju, pochodzące z trzody Jego Król: Mości Xięcia *Alberta* w Windsor.—Southdown, **Barany** i **Jagnięta** stada Xięcia *de Richmond;* także wyrodki z tych Baranów i z Negretti matek. — Windsor (Xiążę Albert) Neu Hamshire, Berkshire i Yorkshire **Swinie**, także na wychówek, jak **Prosięta**. —Angielskie **Ogry** czystej krwi.—*Testator*, ogier karogniady, rodzony w r. 1846 od Inheritora i jednej Muley Moloch klaczy, której matka Bequest, od Electiona i Legacy, od Beningbrough, Roscana, od Sir Peter, biegał 30 razy, wygrał 16 razy.—*Alcoran*, ogier karogniady, rodzony w r. 1849, od Theona i Adelgundy, od Bay Middeltona i Angeliki, od Rubensa i Plovery, od Sir Peter, wygrał Newmarket Craven i Newmarket Spring Meeting, zwyciężał nad Stockwellem.—*Wolga*, ogier kasztanowaty, rodzony w r. 1847, od Bloomsbury i Witch of Whorley Hill, od Velocinede i Emmy (Mundiga i Colberstony matka) od Whisker.— *Brillwalker*, ogier kasztanowaty, rodzony 1855 r., od Brillianta i Miss Walker, od Rush i Miss Walker, od Catton.—**Konie** do zaprzęgu i wierzchowce własnego chowu, także tegoroczne i jednoroczne źrebięta czystej krwi i Halbblut.—Wszystko w wielkim wyborze. — Co się tyczy **Rogacizny, Owiec i Świń**, to się udać w zapytaniach frankowanych do Inspektora *Pohlenz* w Olschowic zamieszkałego, przy Wielkich Strzelcach (przez Bahnhof Gogolin).— Co się tyczy **Koni**, do Stallmeistra *Harriers*, w Wielkich Strzelcach w Górnym Szlązku.—Osobiste oglądanie poleca się. — Wielkie Strzelce w Górnym Szlązku w Czerwcu 1858 roku. 1

U Wód i Kąpiel Mineralnych

W LIPPSPRINGE

Przez całą porę kuracji, otwarty jest dla goszczących w tym celu HOTEL zwany **Concordia**. Jadących do Lippspringe, zabiera Omnibus Hotelu, ze Stacji Kolei Żelaznej w Paderborn.

4 Administrator, *A. Euler.*

Dnia 13 b. m. wieczorem, przechodząc ulicą Senatorską, Elektoralną, Rymarską, Leszno, Przejazd i Długą, zgubiono **Mantylkę** czarną axamitną, marseliną podszytą, z frendzlami. Łaskawy Znalazca raczy oddać za nagrodą, pod Nr 268 przy ulicy Freta w oficynie, na 1m piętrze. 1



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Klacz** ze Źrebięciem, kasztanowata, przy ulicy Wiejskiej pod Numerem 1731. Wiadomość u Stróża Jakóba. 1

OSOBA dobrze wychowana, jadąca do **Ems**, potrzebuje odpowiedniego towarzystwa na wspólny koszt. Damy mające zamiar udać się w to miejsce, raczą jak najspiesznej adressa odesłać do Redakcji Kurjera.



Pojazd wygodny kryty wraca we Czwartek, dnia 17 Czerwca r. b. do Nowej Alexandrji. — Chcący korzystać z tej okazji, może się zgłosić do Sklepu Żelaznego Wgo Ziegler, przy ulicy Długiej pod Nr 557.

Potrzebna jest **PANNA** umiejąca bardzo dobrze Krawieczyznę, krój, oraz znająca się na praniu tiulików i lekkich rzeczy. — Wiadomość powziąść może zaraz na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 385 na 1m piętrze.



W zeszłym tygodniu, chodząc w różne miejsca za ułatwieniem interesów, zostawionym został **Parasol** jedwabny ciemno-zielony, osadzony na lasce żółto-lakierowanej, u góry zakrzywionej. Gdzieby takowy znajdował się; uprasza się o zwrócenie do domu Bonneta, przy ulicy Wareckiej pod Nr 1356, na dole po prawej stronie, a nagrodę otrzyma. 1

Z powodu zaszłej zmiany, jest do najęcia od Śgo Jana pod Nr 2472 przy ulicy Nowolipie czwarty dom od Kom: Spraw Wewn: **Pierwsze piętro**: dwa Salony z 2ma Balkonami, 5 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia etc. z potrójnym wchodem, — lub dwa Salony 3 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia z podwójnym wchodem; — na tymże piętrze od tyłu 2 obszerne **Pokoje** Kawalerskie.— Wozownia lub Stajnia. Wiadomość u Stróża Mateusza.

Jakkolwiek Zakład mój **WYROBÓW RĘKAWICZNICZYCH** i innych przedmiotów do ubioru mezkiego jak i damskiego potrzebnych, od lat kilkunastu w temże samem miejscu, przy ulicy Długiej naprzeciw Hotelu Drezdeńkiego, w domu Wgo Placzkowskiego istniejący, o ile sobie pochlebiać mogę, ustaloną już pozyskał reputacyą, jednak uznałem potrzebę zawiadomić łaskawą Publiczność a mianowicie: PP. Kupców w Królestwie jak i w Cesarstwie, którzy w większych partjach Wyroby moje nabywali do swych Handlów, iż ceny tych przedmiotów, z powodu niezwykłej drogości Materjałów we wszystkich prawie tego rodzaju Zakładach dotychczas praktykujące się, o ile to możebnym było obecnie zniżyłem. Przyczem Odwołując się do znanej powszechnie pod każdym względem dokładności w Wyrobach moich i dobrze używanego do nich materjału, mam zaszczyt donieść, iż przysposobiłem w obecnej porze, znaczny zapas Rękawiczek glassé, w różnych kolorach tak zwyczajne jak i Kozłowe, zamszowe białe wojskowe, różnej ceny i gatunku, oraz jedwabne i niciane; Szelki elastyczne i wstążkowe, Kaftaniki, Spodnie prawdziwe Jelonkowe, Poduszki Safianowe, Pasy na brzuchy, Sacc voyage, Prześcieradła cienkie skórzanne, znaczny wybór Skór łosiowych i t. d. Nadto zaopatrzyłem mój Zakład w najpiękniejsze Krawaty Paryzkie, oraz Chustki do nosa i na szyję, jako też dużą ilość Bielizny męzkiej różnej cienkości, z weby białej, także pikowe kolorowe i perkalowe, Gorsy haftowane do koszul, Kołnierzyki, Półkoszulki, Skarpetki niciane i wełniane i t. d.; oraz znajduje się jeszcze w mym Zakładzie znaczna ilość pozostałych Kamizelek, tak gotowych jako i w sztukach rozmaitych kolorów i gatunków, które wyprzedaję niżej własnej ceny. Z tem wszystkiem mam honor polecić się względom szanownej Publiczności. — Dobrze uzdatnione Szwaczki w szyciu Rękawiczek, mogą się zgłosić do wyżej wymienionego Zakładu. — *Ludwik Kunicki.*



BILLARD mahoniowy ze wszystkiemi rekwizytami, w jak najlepszym stanie i różne meble i rzeczy zdatne do Bawarji lub Gastronomji, Meblami jesionowemi, z powodu wyjazdu są każdego czasu do nabycia. Wiadomość na Pradze, trzeci dom od mostu po prawej stronie Nr 377. 1

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 15. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 0. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Dziś, *Halka*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Więzy*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 3 (15) Czerwca 1858 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*